Prenumerata „Kur. Wa[illegible] wynosi. w Warszawie r[illegible] rs. 4 k. 80 półrocznie rs. 2 kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Marka Ewangelisty.
Niedziela: Kleta Marcelina i *Op. Ś. Józefa.*
Poniedziałek Ś. Teofila B.
Wtorek: Ś. Witalisa Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 54 | Długość dnia godzin 16 min. 6.
Zachód „ „ 8 „ | Przybyło „ „ 8 28.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś. Piotra Męczennika.
Czwartek: S. Katarzyny Seneńskiej Panny.
Piątek: ŚŚ. Filipa i Jakuba Apost.
Sobota ŚŚ. Anatazego B. i Zygmunta.

— Jutro, jako w uroczystość Opieki Ś-go Józefa, odprawiać się będą Nabożeństwa Odpustowe w dwóch jednocześnie Świątyniach Pańskich, a mianowicie w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krakowskiem-Przedmieściu (obok skweru) i w kościele, który tytuł uroczystości jutrzejszej nosi, również na Krak.-Przedm. wprost ulicy Królewskiej.

— We wtorek przypada uroczystość Ś go Witalisa Męczennika, którego zwłoki spoczywają w kaplicy Matki Bożej, w kościele Ś-go Franciszka serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie też uroczystość tego Świętego Męża, który poniósł śmierć męczeńską za wiarę Chrystusową, Nabożeństwem odpustowem obchodzoną bywa.

— W kościele Świętego Kazimierza na Nowem-Mieście w jutrzejszą niedzielę, odprawioną zostanie Wotywa solenna przed ołtarzem Śgo Józefa o godz: 9tej rano.

— Dziś między godziną 8-ą a 9-tą z rana, pomimo dżdżystego powietrza, a nawet drobno padającego deszczu, odbyły się, jako w dniu Ś-go Marka Ewangelisty, doroczne processje z parafjalnych kościołów do najbliżej dotykających Świątyń Pańskich, a mianowicie:

Z kościoła Metropolitalnego Ś-go Jana do kościoła Ś-go Marcina, przy ulicy Piwnej.

Z kościoła Ś-go Krzyża do kościoła Opieki Ś-go Józefa.

Z kościoła Najświętszej Panny Marji na Nowem-Mieście, do kościoła Ś-go Franciszka.

Z kościoła Ś-go Andrzeja do kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie.

Z kościoła Ś-go Aleksandra do kościoła Ś-tej Trójcy.

Z kościoła parafjalnego na Pradze do Krzyża miejscowego,

gdzie po odprawieniu stosownych Nabożeństw z suplikacjami celem uproszenia Najwyższego Pana Zastępów o niedopuszczenie chorób epidemicznych, procesje rzeczone, którym assystowały prócz dość licznie zebranych pobożnych i miejscowe bractwa z światłem jarzącem i chorągwiami, tudzież z Duchowieństwem na czele, wróciły do swych parafji, śpiewając po drodze Litanje do Wszystkich Świętych. — W pozostałych, a tu nie wymienionych kościołach, odbyły się również te same Nabożeństwa i procesje wewnątrz Świątyń Pańskich.

— *Bank Państwa.* — W obec wyznaczonych na 14 kwietnia Ogólnych Zebrań akcjonarjuszów kolei żelaznych Orenburgskiej i Fastowskiej, Bank Państwa podaje do wiadomości posiadaczy świadectw czasowych na akcje pomienionych kolei co następuje:

1. Wejście na Ogólne Zebranie kolei żelaznych Orenburgskiej i Fastowskiej dozwala się tylko akcjonarjuszom mającym świadectwa czasowe; dla osób, które zapisały się w Moskwie, prawo wejścia na ogólne Zebranie nadaje się i tym akcjonarjuszom, którzy złożą pokwitowania udzielone przez Moskiewski Kantor Banku zamiast kwitów. Przytem prawo wejścia należy tylko do tych osób, na imię których powinny być wydane czasowe świadectwa w zamian pokwitowań, lub posiadających pełnomocnictwa od ostatnich.

2. Odbiór świadectw i pokwitowań dla uzyskania prawa znajdowania się na Ogólnem Zebraniu odbywa się w Banku Państwa we środę, czwartek, piątek i sobotę, oraz w dniu Ogólnego Zebrania — dla akcjonarjuszów kolei żelaznej Orenburgskiej, od godziny 11tej z rana do 1ej z południa, a dla Fastowskiej—od 6ej do 8ej godziny po południu. Po otwarciu zaś posiedzeń, kiedy listy zgłaszających się akcjonarjuszów będą zamknięte, udzielanie kwitów i głosów ustaje.

3. Akcjonarjuszom, którzy złożyli przy oddzielnych deklaracjach świadectwa lub pokwitowania, Bank Państwa udziela w zamian ich kwity imienne z zaznaczeniem w nich tak liczby świadectw, jak i akcji według nich.

4. Kwity te stanowią bilet wejścia na Ogólne Zebranie, a dla tego powinny być okazywane przy wejściu do jego sali dla zapisania do list. Przy udzielaniu głosów, akcjonarjusz kwituje w wyżej wspomnionej liście i na kwicie przykłada się stempel Banku.

5. Zwrót składanych czasowych świadectw dokonywa Bank Państwa od następnego po Zebraniu dnia, okazicielowi kwitów.

6. W razie złożenia przez jednego akcjonarjusza kilku kwitów na świadectwa czasowe, zapisane na różne nazwiska, po przedstawieniu pełnomocnictw od właścicieli świadectw, akcjonarjuszowi temu wydaje się tyle głosów ile przypada według liczby wymienionych w świadectwach akcji, licząc po 30 akcji na jeden głos. Pełnomocnictwa powinny być napisane na prostym papierze z należytem poświadczeniem, w razie nieznania podpisu przez Bank. (D. W.)

—W— Czytelnia studencka przy Bibliotece Warszawskiego Uniwersytetu w d. 22 b. m. po raz pierwszy do użytku studentów otworzoną została.

Zajęcia odbywać się będą wieczorem, pomiędzy godziną 7 a 10, a więc w porze, kiedy młodzież uniwersytecka, wysłuchawszy prelekcje i odbywszy korepetycje, najwięcej ma czasu do pracowania nad sobą.

Prócz względu na czas najstosowniejszy, podjęte zostały starania, aby czytelnia w jaknajwiększą ilość dzieł poważnych, najrozmaitsze gałęzie wiedzy obejmujących, była zaopatrzoną.

W tym celu porównano spis dzieł, kwalifikujących się do nabycia, dokonany przez profesorów Uniwersytetu, z katalogami bibljoteki głównej uniwersyteckiej i książki objęte spisem, a znajdujące się w bibljotece, przeniesiono do czytelni studenckiej.

Dzieła, których dotąd nie ma zupełnie, zakupione zostaną za summę rs. 3,000, wyznaczoną przez ministerjum oświecenia.

Tym sposobem czytelnia studencka będzie w stanie w zupełności zadość uczynić swemu poważnemu zadaniu i zapełnić brak dotkliwy, który dotychczas młodzieży uniwersyteckiej uczuwać się dawał.

W istocie, wielu z pomiędzy studentów, nie będąc w możności nabywania kosztownych dzieł naukowych, ograniczać się musiało na studjowaniu notatek uniwersyteckich, co nader szkodliwie wpływa na rozwój samoistnej myśli i postęp nauki. Ztąd bierność; mechaniczne wyuczanie się cudzych frazesów, nieodpowiednie godności istoty myślącej, i ów ciasny horyzont wiedzy, który po za notatki nie sięga, są u nas częstem zjawiskiem.

W takim stanie rzeczy, wychowaniec Wszechnicy może wprawdzie psuć papier deklamacjami o Comt'cie i Darwinie, których dzieł nigdy nie widział, w szpaltach organów młodej prassy; może w „Echach" roztaczać błyski humoru, któregoby pozazdrościła nawet nie jedna przekupka warszawska, ale nie będzie wstanie nic utworzyć, coby na poważną nazwę nauki zasługiwać mogło.

Zwróciwszy uwagę na doniosłość czytelni, której wpływ ewentualny dziś już od studentów zależy, dodać w końcu możemy, że sala przeznaczona na czytelnię gustownie i wygodnie urządzoną została, oświetla się zaś obecnie gazem, co również nowość stanowi. Podjęcie i urzeczywistnienie projektu czytelni, zawdzięczać należy JW. Rektorowi Uniwersytetu.

Do tejże samej sali, w której obecnie mieści się czytelnia studencka, na wiosnę w roku przyszłym, jako w terminie, w którym Bibljoteka zostanie całkowicie opisaną i przyjętą, dopuszczoną będzie publiczność w godzinach porannych dla korzystania ze wszystkich dzieł. znajdujących się w poważnej skarbnicy wiedzy.

Wiadomości miejscowe.

= Wczoraj i dziś odbywają się, jak wiadomo, podpisy na kolej Nadwiślańską. Ciekawość publiczna podrażnioną jest w skutek tego w wysokim stopniu i robią się nawet grube zakłady przy kim mianowicie utrzyma się większość akcji.

Dowiadujemy się tymczasem, że w ostatnich dniach przebieg sprawy przybrać miał zupełnie nowy charakter, mogący wszelkie przewidywane dotąd wypadki i zwycięztwa obrócić w niwecz.

Rzecz tak się ma:

Niektórzy wielcy kapitaliści, pragnąc już po podpisach odzyskać jeszcze pewną liczbę pojedyńczych akcji od osób, którym przy rozdziale uda się otrzymać jedną tylko akcję, ogłosili, że za każdą ustąpioną im akcję płacić będą 25 rs. odstępnego.

W skutek tego massa mieszkańców Petersburga i okolic postanowiła podpisać się na jedną akcję, co wymaga złożenia tylko 10 rs., a później zaraz sprzedać ją za 25, albo i więcej.

Tym sposobem można przewidywać, że znaczna ilość akcji przypadnie w udziale ludziom bynajmniej niezamożnym, ale pragnącym zarobić na podpisach 25 na 10, czyli 250% bez ryzyka.

Wielcy finansiści w skutek tego nowe będą musieli ponosić ofiary, raz z powodu, że przy rozdziale nie wiele będzie mogło dostać się im akcji, powtóre, że trzeba je będzie następnie skupować za sute odstępne.

Trudno ocenić ile będzie owych pojedyńczych akcji, a trudniej jeszcze przewidzieć coby przedsięwzięto, gdyby tym sposobem wyczerpały się wszystkie akcje.

Że taki niespodziewany dotąd wypadek zapisów nie jest niemożliwym, dość jest rozpatrzyć się w cyfrach. Rzeczywiście potrzeba tylko, aby 45,000 osób podpisało się na pojedyncze akcje składając gotówki po rs.10, czyli razem rs. 450,000. Otóż nie są to jak na Petersburg liczby nieprzypuszczalne, zwłaszcza, że mnóstwo posiadaczy 100-rublowych zdoła zapewne wystąpić w 10 osobistościach, składających po 10 rubli, co im zapewni 10 akcji i 250 rubli zysku.

= „Nasz świat finansowy" broszurka p. Jana Jeleńskiego o której wspominaliśmy już poprzednio ma dwojakie zadanie; stara się ona przedstawić czem są w społeczeństwie finansiści, jakie jest ich znaczenie i czy nasi finansiści zadanie swe pojęli i czy mu odpowiadają.

Przekonanie, iż wszelkie dobro indywidualne warunkuje się pewnym ciężarem ogólnym, służy autorowi za podstawę dalszych wywodów.

Świat finansowy, powiada on, zaciągając u społeczeństwa dług stosunkowo największy, przyjmuje tem samem względem swego wierzyciela, olbrzymie również zobowiązania i wypłata jego wypływać musi do zbiorowej kasy ogółu w najwyższych stosunkowo ratach.

Tak się dzieje gdzieindziej—tak być powinno i u nas.

Czy tak jednak jest—pytanie zbyteczne!

Kto patrzy na działalność naszego świata finansowego dziś, kto się nad niem zastanowiał wczoraj, sam sobie aż nadto dobrze zdać sprawę z niego potrafi.

Autor choć w gorzkich lecz sprawiedliwych wyrazach definjuje naszych finansistów, słusznie robiąc im zarzut, iż po za kursami papierów nie chcieli oni nigdy widzieć nic więcej. Zarzut ten wszakże modyfikuje tem, iż przyznaje równą winę społeczeństwu, które z dawna pogardzając wszystkiem co miało styczność z łokciem i miarką, samo poczęści następstwo takie wywołało.

Przeszłość wszakże dawno minęła, ide społeczne uległy gruntownym przetworzeniom, łokieć i miarka dawno przestały budzić wstręt ku sobie, lecz świat nasz finansowy nie ustąpił ani kroku ze swej poprzedniej rutyny ssąc i niszcząc społeczeństwo, któremu za swe prawo życia dać cośkolwiek w zamian nie czuje się obowiązku.

Gdzież środek i oparcie przeciwko takiemu stanowi rzeczy?

W sumiennej i bezstronnej opinji publicznej odpowiada autor. Ona to pod swą kontrollę sprawiedliwą podciągnęć winna najzamożniejszą tę klasę społeczeństwa, zmuszając tem samem do ścisłego z nią obrachunku.

Lecz siła moralna sama jeszcze nie wystarcza—trzeba jeszcze innego pomocniczego czynnika, a tem jest solidarność na polu ekonomicznem średnich mianowicie warstw naszych, jest na solidarności oparta spójnia ekonomiczna samych np, przemysłowców, rolników, fabrykantów, rzemieślników i t. d. słowem wytworzenie przeciw-siły pociągającej ospałych na drogę obowiązków społecznych.

Taka jest główna treść broszurki p. Jeleńskiego, pracy traktowanej sumiennie, ożywionej poczuciem obywatelskiem i jasnem wypowiedzeniem myśli.

Nie powiadamy, żeby pominiona broszura osięgnęła w zupełności cel zamierzony — nie takie groty objały się o pancerz naszej obojętności—nie mniej zasługuje on na uznanie. Czytający znajdzie rzecz prowadzoną przystępnie i nie pozbawioną interesu.

= Fotografja szybkim krokiem postępuje naprzód i ze sfery umiejętności przechodzić poczyna w dziedzinę sztuki. Trudno przewidzieć do jakich rezultatów dojdzie, to wszakże pewna, że ma przed sobą przyszłość niemałą.

Jednym z tych, którzy nad udoskonaleniu jej *con amore* pracują i wyznać trzeba: pracują z powodzeniem, jest znany publiczności heliominjaturzysta pan Eli.

Wynalazł on obecnie nowy sposób kolorowania portretów fotograficznych farbami olejnemi, które nie pozbawiając portretu nadzwyczajnego podobieństwa, tworzą z niego obraz godny powieszenia w najstaranniej ułożonej galerji. Fotografje tym sposobem kolorowane, przy powiększonej zwłaszcza skali, łudząco naśladują portret olejny i prawie w zupełności zastąpić go mogą.

Kilka tym sposobem przygotowanych portretów oglądaliśmy wczoraj w pracowni pana Eliego. Z pomiędzy tych, *portret damy* odznacza się wielką elegancją wykończenia oraz karnacją twarzy świeżą i naturalną, zaś chłopczyk w pozycji leżącej i pani Modrzejewska jako Ofelja ze względu na artystyczne wypracowanie tak rysów twarzy jak i akcesorjów są prawdziwemi dziełami sztuki.

Notujemy wreszcie i ten nieobojętny dla publiczności szczegół, że ceny tych prawdziwie pięknych portretów nie są wcale wysokie.

= Między innemi pracami, widzieliśmy w pracowni naszego historycznego malarza p. Aleksandra Lessera, obraz ołtarzowy przeznaczony do miasta Lublina a przedstawiający Ś-go Walentego Męczennika w całej postaci.

Święty wyobrażony jest w chwili, gdy wznosi oczy w niebo—prosząc Boga o opiekę i zmiłowanie dla cierpiących i chorych.

Obraz ten odznacza się jasnym zakładem, wielkiem uczuciem, szczególniej też starannem wykończeniem.

= Bilety na loterją dla sierot na Obraz „w Górach" znajdujący się do obejrzenia na wystawie Zachęty Sztuk Pięknych—są do nabycia przy ulicy Długiej na przeciw Arsenału u p. Fryderyka Temler w fabryce siatek i sit metalowych dla fabryk cukru i t. p. przedmiotów. W fabryce wyrobów rękawiczniczych pp. W. Krzyżanowskiego i K. Witkowskiego przy ulicy Bielańskiej w domu p. Zawiszy. W zakładzie fryzjerskim i perfumerji p. Jana Markowskiego przy ulicy Bielańskiej — u pani L. Karskiej w domu p. Kruppe przy ulicy Niecałej w fabryce kwiatów, — u S. C. J. Freunda w Składzie cygar Hawańskich w pałacu hr. Stanisława Potockiego, a nakoniec w m. Grojcu w handlu win p. Leona Rozmanith.

= W koncercie pana Chęcińskiego który ma się odbyć od jutra za tydzień wykonanemi będą między innemi następujące utwory: „Placówka" (La sentinele) Humla, Duet z opery „Hamlet," „Fantazja" Szopena Tercet z opery „Rybak z Palermo" i Duet z „Matrimonio Segreto."

W wykonaniu „Placówki" przyjmie udział pan Cieślewski, pani Heiberger (fortepian) arfa i kwartet smyczkowy. Duet z „Hamleta," odśpiewa pani Dowiakowska z panem Grüdigerem a Fantazję Szopena wykona na fortepianie pani Heiberger.

Oprócz pomienionych osób zaprodukują w tym koncercie swoje talenta panowie Filleborn, Kozieradzki i Wasilewski.

Nadto panna Romana Popiel wypowie napisany w tych dniach przez pana Chęcińskiego poemat p. n. „Jeszcze zamki na lodzie."

Do napisania na swój koncert rzeczonego utworu spowodowała pana Chęcińskiego ta okoliczność, że przed kilku laty gdy czytał z powodzeniem na porankach muzycznych dawniejszy swój poemat „Zamki na lodzie," w którym kobieta przenosi złoto nad serce, niektóre damy tutejsze wypowiedziany życzeniu ażeby autor i mężczyzn w ten sam spoób wymierzył sprawiedliwość. Nowywięc utwór pana Chęcińskiego p. n. „Jeszcze zamki na lodzie" stanowi zręczne *pendant* do poprzednich „Zamków na lodzie."

Mieliśmy sposobność czytać ten ładny poemacik śmiało uprzedzić możemy, że wypowiedzieny pięknemi usteczkami panny Popiel nietylko paniom lecz całej publiczności się podoba.

= Dzisiaj pierwszy występ panny Braciszewskiej.

= Pan Józef Wieniawski po kilkomiesięcznej artystycznej wędrówce powrócił do Warszawy. Znakomity nasz fortepianista zwrócił tą razą swą wycieczkę do gubernji wewnętrznych Cesarstwa, gdzie znalazł pełne zapału przyjęcie. Pan Wieniawski zwraca obecnie z Kurska, w którem to mieście dawał ostatni swój koncert.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień. Teatr Wielki: niedziela „Flick i Flock", poniedziałek „Mazepa", wtorek „Violetta", drugi występ panny Braciszewskiej, środa „Córka źle strzeżona", Hymn narodowy (widowisko bezpłatne), czwartek „Faust" trzeci występ panny Braciszewskiej, piątek „Romeo i Julja, sobota „Cyrulik Sewilski" czwarty występ panny Braciszewskiej, niedziela „Meluzyna."

Teatr Rozmaitości: niedziela „Helena de la Seiglière" wtorek „Biały Gwoździk" „Pan Geldhab" środa „Czarne Djabły", czwartek „Akrobata" „Emancypowane", sobota „Pozytywni" (pierwszy raz), niedziela „Pozytywni."

= Hans-Bülow wczoraj wieczorem przybył w powrocie z Cesarstwa do Warszawy. Przybycie jego tutaj stosownie do poprzednio zapowiedzianego terminu opóźnionem zostało cały jeden dzień.

= „Fejgela Magid" czyli kobieta kaznodzieja, obrazek z życia prowincjonalnego żydów Berstejna w przekładzie polskim ukazał się w druku.

Powieść ta nie należy do najnowszych, przeżyła już lat 20 w ręku czytającej publiczności i doczekała się ośmiu wydań. Fakt ten dostatecznie przemawia za wartością dziełka. Więcej jeszcze mówi za niem to, że sceną w której przeprowadza się cała akcja jest sfera klassy średniej żydowskiej tak mało znana ogółowi intelligentniejszej publiczności. Łatwiej jest zwane dopatrzyć strony ujemne aniżeli dodatnie natury ludzkiej. Jeśli pierwsze rzucają się same w oczy, drugich dostarczyć może tylko szczera chęć wniknięcia sumiennego w życie rodzinne w ducha kierującego czynnościami człowieka.

Studja nad tą drugą dodatnią stroną społeczności żydowskiej były celem powieści Bernstejna. Nie patrzał on jedynie przez pryzmat optymizmu, nie unosił się stronnością, lecz wykazując błędy swych współbraci, starał się jednocześnie wykazać i ich zalety.

Tłomacz polski zrobił ze swej strony wszystko, aby zachowując wierność tłomaczenia, zachować poprawność przekładu.

= Na Nowolipkach znajduje się spory kawał gruntu uprawianego, nieoparkanionego, położonego na przeciw krzyża postawionego w czasie cholery.

Miejsce to wczoraj i w czwartek ciągle roiło się sporemi gromadkami naszego ludku obojga płci, zbiegającego się nie tylko z Nowolipia, Karmelickiej, Smoczej i z pod okopów ale nawet z środka miasta, dla naocznego przekonania się o każdym tam wypadku.

W rowku, obok chodnika, kupka ziemi okrywała ciałko małej dzieciny—ciekawi opowiadają, że widzieli nóżkę biednego niemowlęcia.

= Dzisiaj na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana z dramatu Laubego w 5-ciu aktach p. n. „Hrabia Essex" przełożonego na nasz język przez pana J. S. Jasińskiego.

= Wczoraj rano po powrocie do koszar 4 oddziału straży ogniowej w koszarach Mirowskich skutkiem nieostrożności przytrafił się smutny wypadek. Przy oprowadzaniu koni już wyprzężonych strażak Strzyżewski został tak mocno zadniem kopytem uderzony, iż pękły mu trzy żebra. Tym sposobem niepraktyczna metoda wylewania smołą beczek w browarze p. Junga wskutek czego straż była właśnie przedtem alarmowana, pozbawiła człowieka zdrowia.

= Pojutrze wybory w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem.

= W dniu wczorajszym postawiono sztandary przy ulicy Mazowieckiej, pod nowo mający się wznieść gmach— w miejscowości w dziedzińcu której znajduje się Redakcja Bibljoteki Warszawskiej.

= Na Nowym-Świecie pod Nr. 41 w dawnej posiadłości Dr. Rakowskiego dziś p. Zejdowskiego w dziedzińcu wykończa się poprzeczna parterowa oficyna w kształcie pałacyku.

= Przy ulicy Pańskiej pod dach postawiono dwupiętrowy dom, z frontowemi 7 oknami.

= Na ulicy Szpitalnej reparują bruki na ulicy.

= W około gmachu Towarzystwa Kredytowego, pozostała część chodnika otrzymuje asfaltowe pokrycie.

= Potrzebną jest dla bibljoteki cesarskiej w Berlinie w celu naukowym wiadomość o Andrzeju Schlüter, który miał przebywać w Warszawie od r. 1690 do 1694. Podług śladów powziętych, zajęciem jego było budownictwo i rzeźbiarstwo a jako artysta miał w Polsce budować pałace. Jeżeliby więc posiadał kto o nim jakąkolwiek wiarogodną wiadomość, raczy ją łaskawie w niniejszym piśmie ogłosić. Panów zaś archiwistów akt dawnych w Królestwie uprasza się, o zarządzenie kwerendy co do tego artysty; wrazie zaś wynalezienia jakiejkolwiek o nim wiadomości, zażądane będzie zrobienie wyciągu urzędowego, przy opłaceniu kosztów przynależnych. (G. Polsk.)

= W obec wypowiadanych różnorodnych przekonań, dotyczących stanowiska kobiety w społeczeństwie i zadania jakie ma do spełnienia w życiu swojem, każda praca podjęta w celu przyswojenia literaturze naszej dzieł poważnie i zdrowo w tym przedmiocie traktujących zasługuje na uznanie.— Słyszeliśmy, że jedno z podobnych dzieł, pod tyt: *Le travail de femmes au dix neuvième siecle*, napisane przez Leroi-Beaulieu, przygotowane zostało do druku w przekładzie polskim przez jedną młodą na tem polu pracownicę.

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!*—Dzięki miejskiemu porządkowi; zaprowadzone w Warszawie *skwery*, są nietylko wygodą publiczną połączoną z przyjemnością, ale stanowią rzeczywistą naturalną ozdobę miasta.

Zdawałoby się, że nietylko właściwa służba, ale i sama publiczność powinnaby nie być obojętną na utrzymanie rzeczonych miejsc w odpowiednim porządku.

Podobny skwer, a raczej ogródek istnieje na Nowym-Świecie przed gmachem Zarządu Komunikacyj, gdzie jako emeryt przesiaduję po kilka godzin na ławce rozkoszując się widokiem wychodzącej obecnie z ziemi młodziutkiej trawki. Ze smutkiem wszakże widzę jak piastunki bawiąc dzieci na pryncypalnym trawniku położonym tuż przy barjerach od strony ulicy Nowy-Świat, niszczą wychodzącą z ziemi zieloność.

W roku zeszłym swawola dzieci pozbawiła zieloności cały prawie obszar i zrównała trawniki ze ścieszkami. Owo nadużycie rozpoczyna i obecnie. Jeżeli jest koniecznem, aby dzieci biegały i siadały na trawnikach, chociaż są na to ścieszki i trawki, niechby im oddano na pastwę odnogę przytykającą do muru, ale reszta powinnaby być ściśle dozorowaną przed zniszczeniem.— *P. K.*

= Jednocześnie dwa zakłady cukiernicze, wystawione są w Warszawie na sprzedaż, jeden przy ulicy Czystej Czajkowskiego, drugi przy placu zamkowym Kadecza.— Oba są do nabycia z powodu śmierci ich właścicieli.

= Wczoraj rano mieliśmy mróz biały.

= Pan Kahne, magik, daje w dniu jutrzejszym przedstawienie w sali Towarzystwa Dobroczynności.

= Bilety na koncert pana Chęcińskiego od poniedziałku aż do dnia koncertu będą do nabycia u pani Modrzejewskiej codziennie od godziny 3-ciej do 5-tej w jej mieszkaniu przy ulicy Granicznej w domu w którym się mieści Instytut wód mineralnych.

Nadto dostać ich można w księgarniach panów: Gebethnera i Wolffa, Hösicka i Sennewalda.

= Zwracamy uwagę czytelników na program koncertu na korzyść nieszczęśliwego Romualda *Zientarskiego*—który ma się odbyć wprzyszły poniedziałek, w sali Resursy obywatelskiej, o godzinie 8-ej wieczorem; program zamieszony pod rubryką właściwą.

= W odpowiedzi na liczne zapytania, Redakcja zawiadamia Osoby interesowane, że Inżynier Ludwik nu Jaroczynie Jarocki, wynalazca systematu śrubowego pieców, mieszka na Nowym-Świecie Nro 24 nowy i przyjmuje od godzny 9tej do 11tej z rana.

= Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od T. Ż. rs. 3, na światło przed statuą Matki Bozkiej; przed kościołem Śgo Antoniego,— od L. S. kop: 40,— od J. K. rs. 5 i od Z. B. rs. 1 dla wdowy po lekarzu.

= Książka do Nabożeństwa znaleziona d. 19 b. m. na poczcie, i trzy metryki wraz z innemi papierami, za udowodnieniem własności odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

— *Panu A.* — Artykułu nadesłanego nie możemy drukować.

— Z powodu przebrukowania Nowiniarskiej ulicy, przejazd przez wąską część takowej, od strony Ś-to-Jerskiej ulicy, z dniem 12 (24) bieżącego miesiąca kwietnia, wstrzymanym zostaje na dni pięć.

Komunikacja powozowa—w przeciągu tego czasu, może mieć miejsce z jednej strony: przez Ś-to-Jerską, Wałową i Franciszkańską, a z drugiej—przez Ś-to-Jerską, Wąską Freta, Nowe-Miasto i Franciszkańską.

Wiadomości z Cesarstwa.

= Ochotnicze Towarzystwo ogniowe zawiązało się w Szawlach, dotkniętych w r. 1872 straszliwą pożogą Organizacją stowarzyszonych, których obecnie jest jeszcze za mało, bo tylko 35 członków rzeczywistych, zajmował się naczelnik czyli „Ober-Fouermann" Towarzystwa Ogniowego ochotniczego w Libawie, p. Wingendorff. Zakup narzędzi i przysposobień szopy na ich pomieszczenie dokonano przy pomocy właściciela miasta.

= Komunikacja bezpośrednia między Petersburgiem a Odessą, oraz południowemi wybrzeżami Krymu i Konstantynopolem, przez Białystok, Brześć i kolej Brzesko-Kijowską, ma być otwarta dla podróżnych za jakie parę tygodni. Pociągi idące tą drogą z Petersburga i Odessy będą przybywały na miejsce o dwadzieścia godzin wcześniej niż teraz gdy idą na Moskwę.

= Kwestja reformy sądownictwa w Finlandji wkrótce będzie roztrząsana w komitecie specjalnym mianowanym przez sejm finlandzki.

Kronika Zagraniczna.

⨯ Biskup Dupanloup stara się w tych czasach w Watykanie o kanonizację Joanny d'Arc, Dziewicy Orleańskiej.

⨯ W Dreznie zjawił się tajemniczy artysta, nazywający się wskrzeszonym Paganinim, (Paganini redivivus). Daje on koncerta przy oświetleniu bengalskiem ogniem, w sali „Victoria." Nazwiska jego prawdziwego nikt nie zna, a cały jego zawód artystyczny wygląda dość awanturniczo. Kochanek muz przedstawia się publicznie jako postać czarna, długa a cienka, trupio-blada, z rozczochranemi włosami na głowie. Gra jego zdradza długoletnie studja, odznacza się fantastycznością i siłą. Oryginał ściąga ciekawych.

⨯ „Liga niedzielna" istniejąca w Londynie, zaniosła przed tygodniem do prezesa rady tajnej, księci Richmond, prośbę o otwarcie na dni niedzielne wsze

kich muzeów i galerji publicznych. Wiadomo, że dotychczas zamykanie przybytków sztuce poświęconych, stanowi w Anglji jeden z najsurowiej przestrzeganych artykułów o święceniu niedzieli. Książe Richmond przyrzekł deputacji, że w tym tygodniu przyjmie inną deputację za utrzymaniem dotychczasowego zakazu... Nie zbyt świetna wróżba.

✕ Zostający na naukach w Jnnspruku drugi syn hr. Agenora Gołuchowskiego, Stanisław, odbierał sobie życie. Przyczyna samobójswa niewiadoma. Zmarły nie był jeszcze pełnoletnim.

✝ Dnia 27 b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie 10tej rano, w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Teofila **Fiszera**, b. Studenta Uniwersytetu Warszawskiego; na które stroskani rodzice, Krewnych, Znajomych, Przyjaciół i Kolegów zapraszają. —5133—

✝ Dnia 27 b. m., t. j. w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Pauliny z Franków **Kornberger**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Krzyża; na które pozostała rodzina, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —5143—

✝ W dniu 27 b. m., t. j. w poniedziałek, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, jako w rocznicę śmierci ś. p. Albina **Genelego**, za duszę jego odprawione zostaną Msze Święte o godzinie 11tej rano; na które pozostała żona z dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —5077—

✝ W dniu 27 b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie 10½ z rana, w kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Damazego **Borzęckiego**, b. Radcy, b. Rady Budowniczej, i Erazma **Borzęckiego**; na które pozostali brat z siostrą, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —5066—

✝ W poniedziałek, dnia 27go b. m., odprawioną zostanie, w kościele Śgo Krzyża, o godzinie 10tej z rana, Msza Święta żałobna, za duszę ś. p. Apolonji **Czarneckiej**, zmarłej Opiekunki ubogich w Towarzystwie Pań Miłosierdzia Śgo Wincentego a Paulo; na którą toż Towarzystwo, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5168—

✝ W dniu 28 kwietnia r. b., to jest we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci Sabiny z Strzemińskich **Tomaszewskiej**, odprawi się Wotywa żałobna, w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10-ej, na którą pozostały mąż zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych. —5178—

Wiadomości Polityczne.

Szczęśliwym będzie się mógł nazwać ten, kto trafi do ładu z najrozmaitszemi wiadomościami nadsyłanemi z Hiszpanji. Zaledwie co Concha, według poprzednich doniesień, objął dowództwo nad trzecim korpusem armji, który umyślnie dlań utworzono, aliści w dzisiejszych gazetach spotykamy depesze, że tenże sam generał przebywa w Laredo, gdzie tworzy się nowy korpus, nie wiadomo czy ów już rzekomo uformowany czy też jaki nowy, czwarty z rzędu. Z Laredo Concha udać się ma dopiero do Santander. Santander nie znajduje się jeszcze na teatrze wojennym, prawdopodobnie więc zatrzyma się tam marszałek dla przygotowań, dla jakiegoś wyczekiwania. Inaczej pojechałby wprost nad Somorostro jeżeli ma działać w jednem miejscu z całą massą armji udałby się zaś do Mirandy, gdyby Serrano na serio myślał o zajściu karlistom tyłów od południa. Ciągle, niezmiennie widać jedno i to samo wahanie się, jedno i to samo festina lente, brak planu, brak energji, cierpliwej ale nieodwołalnej w zamiarach, brak ludzi i materjału, brak wreszcie dobrej administracji i zdolności organizatorskich.

Czas upływa, a działania idą w odwłokę, a Bilbao smakuje już w mięsie końskiem a nie zadługo i tych mu przysmaków zbraknie. Ludność nieliczna, wytrzymalsza będzie na głód, ale wnosząc z okoliczności uważać można poddanie się miasta za sprawę co najwięcej dziesięciu dni czasu. Gdyby się ataki nowe niepowiodły — miały się one dopiero dzisiaj rozpocząć — gdyby w ciągu kilku dni Serrano nie zmusił karlistów do odwrotu, to miasto musiałoby wpaść w ich ręce. Nie małą nadzieję zakładać sobie można na ostrzeliwaniu Portugalety. Zajęcie tej miejscowości przez rządowych utrudni karlistom zdobycie Bilbao, a jeżeli flota hiszpańska ma pancerniki, to stolica Biskai będzie nawet zupełnie zabezpieczoną przed ciosami karlistów. Okręty dowiozą żywność, nagromadzenie zaś znaczniejszych sił w Portugalecie, sparaliżuje działania skierowywane przeciwko miastu od południa i wschodu.

Zdaje się że w Miranda i Vittora zbierane są ciągle jakieś wojska; może być iż z nich powstanie właśnie ów korpus, który ma zupełnie przeciąć odwrót karlistom, wrazie niepowodzenia ich pod Bilbao. Siły ogólne Serrana podawane są na 40000, karlistów na 36,000; armji rządowej wiele zatem jeszcze brakuje do zapowiadanej cyfry 50000 ludzi. Karliści wzmogli się także od rozprawy marcowej: przybyło im nie tylko oficerów i szeregowców ale także i dział znaczna ilość. Przy korpusie formowanym w Alawie ma się znajdować 2000 kawalerji.

Cztery dni temu krążyła po Paryżu pogłoska że D. Carlos dostał się do niewoli, należy ją uważać za bezzasadną.

Z polityki pokojowej najważniejszym faktem przyniesionym przez dzisiejszą pocztę jest mowa deputowanego departamentu Alp morskich (Nizza) p. Piccon. Ten deputowany dopuścił się jawnej zdrady państwa. W mowie wypowiedzianej po włosku na jakiejś uroczystości ekonomicznej w zeszłą niedzielę, ukochanym swoim ziomkom włoskim powiedział między innemi te słowa: „Mam silną wiarę że w niedalekim czasie ta piękna Nizza, ta bohaterska Ifigenja, poświęcona na ofjarę niepodległości włoskiej powróci do prawdziwej ojczyzny swojej.

Jestto więc jawnie, głośno rzucona rękawica Francji i to przez reprezentanta jej na radach zgromadzenia narodowego. Sprawa jest bardzo gorsząca i narobi niewątpliwie wrzawy po ustaniu feryj wielkanocnych. Inne zupełnie byłoby znaczenie protestacji złożonej przed reprezentacją Francji w charakterze deputowanego prowincji, która nie chce do niej należeć. Taki krok spełniony przez włocha w interesie włoskim byłby łatwym do zrozumienia. Wystąpienie pokątne nie zgadza się z charakterem deputowanego, wygląda na występne wichrzenie i przedewszystkiem powinnoby za sobą utratę samego mandatu prawodawczego pociągnąć.

Dobrodziejstwa Napoleona III dla Francji dobrze się jej dadzą jeszcze we znaki. W przyszłej wojnie z Niemcami, sojusz Włosko-Niemiecki oprze się na tej samej zasadzie na jakiej oparte było przymierze z 8go kwietnia 1866 r. Niemcy zapewnią sobie współdziałanie Włoch, za cenę odebrania Nizzy, zastrzegając sobie z ich strony na cały czas wojny zbrojną przynajmniej neutralność, zobowiążą się dopoty broni nie składać, dopóki prowincja oderwana w r. 1860 nie powróci do związku politycznego z narodem Włoskim.

Książe Aumale ma otrzymać wielką komendę w Lyonie.

Wiele niezasłużonego hałasu robi w prassie list p. Laboulaye, znakomitego doktrynera politycznego i prawnika, do „J. des débats.“ Co do nas, nie mogliśmy w liście dopatrzeć się żadnego wybitniejszego punktu, żadnej myśli, na której dałoby się osnuć prawne utrwalenie rzecz pospolitej. Pan Laboulaye nie mówi nawet wyraźnie czy chce tej formy rządu, twierdzi tylko, że stronnictwa głosujące za septenatem w d. 19 listopada r. z., czyniły to w moralnem przeświadczeniu, iż ta a nie inna forma rządu przez całe lat siedm nad Francją panować będzie. Aleź septenat nie jest żadną formą państwową, jestto proste zapewnienie marszałkowi Mac-Mahon władzy wykonawczej w państwie, którego formy pozostawały jeszcze do określenia. Siedmio-lecie było aktem złej wiary ze strony royalistów, którzy nadając Mac-Mahonowi tytuł prezydenta rzeczypospolitej, co innego zupełnie pod nim ukryli. Siedmio-lecie jest zawieszeniem broni z możnością zerwania go przez tego kto władzę opanował, t. j. przez royalistów. Siedmioletnia dzierżawa ma doprowadzić p. Brogliego i spółkę do skwitowania Francji z tytułu własności, czyli do narzucenia jej monarchji.

Posiedzenie czwartkowe komissji nieustającej odbyło się według raz na zawsze zrobionych patronów. Republikanie interpellowali, ministrowie odpowiadali *ex cathedra* nie wchodząc uczciwie w rozbiór sprawy nie podejmując właściwej, logicznej dyskussji; większość komissji przyklaskiwała ministrom. Zrobiono burzę — ale naprzód o tem wiedziano, że tylko w szklance wody. Ani sobie ministrowie, ani rojaliści, ani nawet sami republikanie nic z interpelacji nie robią. Obierają też przedmioty jaknajbłahsze i teraz naprzykład zamiast zgadnąć p. Brogliego o okólniku Depeyra, zapytywali go o znaczenie zakazów jakiemi dotknięto kilkanaście rad generalnych, które wyrażały życzenia ściągające się do praw municypalnych i zatargów z prefektami.

Rady generalne po większej części ukończyły już swe prace. Kilka jeszcze się wcale nie było zebrało do d. 20 b. m. W ich liczbie znajduje się Korsykańska. Ogólny koloryt rozpraw był w tym roku dość bladym. Ministrowie głównie zabawiali kolegów swoich mowami politycznemi, łamiąc w ten sposób prawo, na którego straży stać powinni.

We czwartek sejm niemiecki przystąpił do drugiego odczytania nowego projektu przeciwko duchowieńsswu katolickiemu wymierzonego § 1 tego projektu przyjęto.— W Bawarji starokatolicy agitują przeciwko decyzji rządu, która wypadła niepomyślnie dla ich biskupa Reinkensa rząd bawarski odmówił p. Reinkensowi uznania go za władzcę duchownego pewnej części katolików odpadających od kościoła.

Wyrok sądu w Saverne przeciwko biskupowi w Nancy, o ów list pasterski obrażający Niemców, wstrzymano na dwa tygodnie. W tym przeciągu czasu Francja ma nadzieję wyjednać na Watykanie rozdział djecezji, tak iżby biskup przestał się uważać za podpadającego pod juryzdykcję niemieską,

---

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 25go kwietnia, godz. 11 m. 30.

Peszt 24go. — Posiedzenie Izby deputowanych.— Iranyi interpeluje prezesa ministrów, zapytując, czy ogłoszona w dzienniku „Temps“ depesza Beusta jest autentyczną, i czy prezes zechce przedstawić tekst konwencji między Francją i Austro-Węgrami, o której w depeszy jest mowa.

Paryż 24go. — Rada Główna departamentu Alpes Maritimes, kończąc wczorajszą sessję, rozeszła się z okrzykami: „Niech żyje Francja!“ Manifestacja ta uważana jest za odpowiedź na niedawno wypowiedzianą mowę separatystowską deputowanego Nizzy, Piccona, który zresztą w liście ogłoszonym wczoraj, twierdzi, że myśli jego i intencje, były w fałszywem przedstawione świetle.

Berlin 24-go.—Sejm przyjął po drugiem odczytaniu prawo tyczące zakazu sprawowania obowiązków kościelnych bez stosownego upoważnienia. Przy nastąpionem później trzeciem odczytaniu prawa prasowego, rząd oświadczył, że zgadza się na nowe poprawki tyczące konfiskaty dzienników w pewnych wypadkach. Prawo przyjęte do paragrafu 24-go.

Paryż 24-go. — Piccon oświadcza w liście swoim z 21-go, że przemawiał w zebraniu poufnem, że słowa jego źle były zrozumiane, a myśl przekręcona—i wypiera się formalnie znaczenia i tekstu mowy którą mi przypisywano.

Petersburg 24-go.—Podpisy na kolej Nadwiślańską szły dzisiaj w wielkiej ilości.

FRANEK.

W Gödöllö, w Węgrzech, gdzie jest ulubiona rezydencja letnia cesarstwa austrjackich, żyje pewna włościanka, której brat, z rzemiosła ślusarz, wybrał się był przed kilku laty na wędrówkę i przepadł bez wieści. Był on sobie trochę ladaco, ale pomimo to siostra kochała go i ciągle wypytywała się jak mogła gdzie się obraca.

Nareszcie z uciechą dowiedziała się nieboga, że jej pan brat porzucił rzemiosło ślusarskie, wstąpił w cesarską służbę przy straży skarbowej i tak dobrze się sprawuje, że doprowadził się aż do respicjenta.

Doszła ją także wieść, że ma być przeniesiony do samego Gödöllö.

Rada była obaczyć jak Franek, (bo tak mu na imię), wygląda w mundurze, ale Franek jakoś nie przybywał.

Otóż zdarzyło się w tych dniach, że cesarz austrjacki wyszedł sobie wieczorem na przechadzkę w płaszczu wojskowym.

Przypadkiem wypadła mu droga koło haty tej włościanki.

Stała właśnie na progu myśląc o swoim Franku, a gdy obaczyła, że ktoś w siwym płaszczu mimo jej wrót przechodzi, krzyknęła z całą energją obrażonej miłości siostrzanej:

— „Franciszku! a cóżeś to ty tak zhardział teraz, że już nawet nie wstąpisz do mnie!“

Pan w płaszczu szedł w milczeniu dalej, jakby go ta przemowa nie obchodziła.

Tego już było za wiele rozsierdzonej kobiecie; biegnie więc za nim, chwyta za ramię i w sposób bardzo dosadny powtarza swoją interpelację.

Cesarz wysłuchał wszystkiego i odrzekł:

— „Ja nazywam się wprawdzie Franciszek, ale podobno nie tym jestem Franciszkiem którego tobie kobiecino potrzeba. Z Panem Bogiem!“

*
* *

Niezwykłego skąpca odstawiono niedawno do sądu karnego w Temeszwarze.

Jest to żebrak, rodem z Kroacji, który od dłuższego czasu jak najostatniejszy nędzarz wałęsał się od wsi do wsi, aż go w Nowym Aradzie przytrzymano jako włóczęgę. Pomimo iż szmaty jakie miał on na sobie prawie leciały z niego, znaleziono w tychże szmatach stu dukatów w złocie, kilka większych monet złotych tureckich, oraz książeczkę zagrzebskiej kasy oszczędności na 1750 złr.

Każdy użebrany grosz szedł do skarbonki tego skąpca; widok złota więcej go sycił niż najlepsza kuchnia, lepiej ogrzewał niż dobry przyodziewek. Wysłany on został przymusowo do miejsca urodzenia.

— W dzisiejszym dalszym ciągu zamieszczoną jest między innemi pod Kroniką zagr. Korresp. z Krakowa.

— D z i ś w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet* rozpoczął się Kurs Buchalterji dla nowego kompletu, który odtąd wykładany będzie codziennie. Osoby życzące sobie wykształcić się gruntownie w tej umiejętności, mogą zapisać się, gdyż są jeszcze wakanse. Zakład posiada obecnie nowego nauczyciela tego przedmiotu, który z całą znajomością rzeczy wykład prowadzić będzie. (1—3) —5164—

— *Zakład Rękodzielniczy dla Kobiet* nie szczędził starań o dobór wzorowych nauczycieli, uważając to za główną podstawę rozwoju i pożytku dla kształcących się. Każdy z nich po złożeniu dowodów specjalności, sam wyznaczał sobie wynagrodzenie, które Zakład, pomimo że nieraz było wygórowane i kto inny podjąłby się wykładu za połowę tej płacy, utrzymał takowe w nadziei, że jako stosunkowo wysokie, zachęci PP. Nauczycieli do sumiennych wykładów. Jakoż nie zawiódł się, czego dowodem są nadspodziewane postępy uczennic w nauce różnych rzemiosł wykładanych w Zakładzie. Jeden tylko były nauczyciel buchalterji, zrobił Zakładowi przykry zawód, gdyż wyznaczywszy sobie *pięćdziesiąt* rubli miesięcznie za godzinę lekcji na dzień, traktował przedmiot pobieżnie, bez obranego naprzód systemu; to też wykład jego nie wydał pożądanego rezultatu i żadna z uczennic jego nie otrzymała świadectwa z ukończonej w Zakładzie nauki.

Przewodniczący w Zakładzie *Edward R. Łojko.*
—4707—

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej podaje do wiadomości, że od transportów broni przewożonych w bezpośredniej kommunikacji tranzytowej przez całą przestrzeń tejże Drogi Żelaznej od Warszawy (Pragi) do Brześcia, w ilości nie mniejszej jak 40,000 pudów w ciągu roku jednego, licząc od dnia 23 b. m., pobieraną będzie opłata podług zasad klassy *A* taryffy tranzytowej. (1—3) —5172—

ZAKŁAD LECZNICZY
Dra Wa Kohn w Warszawie.

Przyjmuje na *stałe pomieszczenie* chorych z chorobami *gardła* i *krtani*, jak niemniej z cierpieniami *skóry* i *organów płciowych.* O warunkach przyjęcia dowiedzieć się można w mieszkaniu Dra Kohna, (*ul. Długa, 23, gdzie Eldorado*), codzień rano do 10ej i od 4ej do 6ej po południu. (1—6) —5067—

Dentysta Mechanik,

Albert Stegeman, dawniejszy Pomocnik (dobrze znanego dentysty) ś. p. J. Oppenheima, wprawia **sztuczne zęby** podług najnowszej i udoskonalonej metody. Ulica Bielańska, **Nr 17. Ceny zniżone.** (3—3)—4327—

— Szkoła prywatna męzka klassowa, będąca pod Nr 614 (nowy 6), w domu pana Cara, przy ulicy Niecałej, w Warszawie, przyjmuje jeszcze młodzież dla przygotowania ich do klas gimnazjalnych. —5154—

— H. Pfeiffer, właścicielka magazynu przy ulicy Rymarskiej Nr 4, wyjechała za granicę, dla sprowadzenia świeżych modeli. (1—1) —5192—

EMILJA KIETLIŃSKA
utrzymująca pracownię sukien i wszelkich Ubiorów Damskich

przy ulicy Bielańskiej Nr 14 nowy w domu W-go Obrębskiego.

Zawiadamia **Panie**, które ją swemi obstalunkami zaszczyciły, że powróciła już z **zagranicy** z najświeższym doborem żurnali i fasonów, oraz oznajmia: że jak dotąd tak i nadal przyjmuje obstalunki na wyprawy ślubne i wszelkie damskie ubiory, tak z powierzonego jak i jej własnego materjału; a wytworny gust, stosowanie się do wymagań mody i postępu, staranne i umiejętne wykończenie, przy **nadzwyczajnej oszczędności,** czem się pracownia odznaczyła, stanowią rękojmię dla **Dam** co do powierzonej roboty.

Panny uzdatnione i do nauki przyjmuję.
1—3 — 5057 —

Interes korzystny.

Osoby posiadające kapitały; obok czego, pragnące przy odpowiedniem stanowisku, mieć i zajęcie dla siebie, w gospodarstwie lub zakładach przemysłowych na prowincji; znajdą dla swych kapitałów pewne i korzystne pomieszczenie, przy oddzielnem za pracę wynagrodzeniu. Objaśnienia udzieli W-ny Kazimierz Mejer, Patron Trybunału, ulica Grzybowska, Nr 29. 1—1 — 5157 —

Są do wynajęcia

Letnie Mieszkania

w Sielcach za rogatką Belwederską, obok Marcelina. Wiadomość na miejscu, lub tez u Właściciela przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 1326B, nowym 1, w pierwszej sien na 2-m piętrze w lokalu Nr 19. 1—3 — 5204 —

Magazyn Mód
J. MATUSZEWSKI,
przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich.

Otrzymał z Paryża wielki wybór w fasonach najnowszych
KAPELUSZY SŁOMIANYCH
brukselskich, angielskich, florenckich, bastowych i włosianych i takowe tak przybrane jakoteż bez ubrania, po cenach umiarkowanych podaje.
1—3 — 5101 —

Fabryka Kwiatów

Krakowskie-Przedmieście. Nr 37.
przysposobiła znaczny wybór KWIATÓW na obecną porę.
1—1 — 5119 — **H. D.**

SKŁAD
Win Szampańskich Rygskich.

Przypominam Szanownej Publiczności, że Skład Win Szampańskich Jakóba Welter z domu W-go Fajansa, przeniesiony został na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 34, wprost Saskiego placu, pod firmą **Ludwika Kreyser**. Przytem nadmieniam, że wszystkie gatunki dawniej prowadzone tożsamo ja prowadzę od kop. 65 do rs. 2 kop. 50 za butelkę. Sprzedającym daję stosowny rabat. Polecam się Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem
1—7 — 5043 — Ludwik Kreyser,



PIOTR ŚLIŻYNSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jako też po domach prywatnych i pensjach, przytem nadmienia że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach, osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótsym, za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Podwale, Nr 20 nowy, na 1-m piętrze w oficynie po lewej stronie w dziedzieńcu. 1—1 — 5199 —

PROGRAM
Poranku Muzycznego
w Resursie Kupieckiej
w Niedzielę dnia 25-go Kwietnia

1) Kwartet Es-dur (dz. 74), Beethovena, wykonają panowie: Górski, Stiller, Liebrecht i Thalgrün; 2) Pur dicesti. arja na sopran, P. Uszyńska, Lotti (około roku 1700); 3) Romans G. dur na skrzypce z towarzyszeniem fortepianu, wykonają pp. Gorski i Żeleński, Beethovena; 4) Pieśń, Moniuszko, Zekochana; odśpiewa pani Uszyńska, Żeleńskiego; 5) Trio na fortepian, skrzypce i wiolonczelle, Żeleńskiego, Allegro—Andante Finale (Vivos voco! Mortuos plango! fulgura frango!), wykonają pp. Żeleński, Górski i Thalgrün.
Fortepian koncertowy z Fabryki Hoffera.

— w poniedziałek dnia 15 (27) kwietnia 1874 r., o godzinie 8-ej wieczorem, w Sali Resursy Obywatelskiej danym będzie **KONCERT** na korzyść złożonego ciężką niemocą i znajdującego się w nędzy

Romualda Zientarsktego,

b. nauczyciela w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, kompozytora wielu dzieł religijnych i innych utworów muzycznych, w którym przyjmą udział: pani Bronisława Dowiakowska, pp. Górski, Filleborn, Zarzycki, dyrektor Towarzystwa Muzycznego, oraz Orkiestra Teatru W ielego.

PROGRAM: 1. Uwertura, H. Marschner, wykona Orkiestra Teatru Wielkiego; 2. a) Kawatina, J. Raff; b) dwa Mazurki, H. Wieniawski, wykona p. Górski; 3. Arja z opery „I Lombardi", G. Verdi, odśpiewa pani Dowiakowska; 4. Symfonja z B dur Nr 40, instrumentowana przez Fr. Stevich, Allegro, Adagio, Menuetto, Presto, J. Haydn, wykona Orkiestra Teatru Wielkiego; 5. „Gondoljer" Barcarolla, Fr. Stevich, odśpiewa pan Filleborn; 6. Wielki koncert z Es dur op. 22, F. Chopin, z towarzyszeniem Orkiestry Teatru Wielkiego, wykona pan Aleksander Zarzycki.

Orkiestrą dyrygować będzie pan Franciszek **Stevich.**

Nr Nr 2 i 5 akompaniować będzie na fortepianie pan **Kratzer.**

Fortepian koncertowy Bechsteina, ze składu pp. Herman et Grossmann.

Biletów po cenie: w 1-ych czterech rzędach rs. 2 kop. 5, w 5 ciu następnych i bocznych, po rs. 1 kop. 55, w 4-ch ostatnich po rs. 1 kop. 5 i na miejsca nienumerowane po kop. 75; nabywać można w Redakcjach obu Kurjerów, oraz w księgarniach pp. Sennewalda, Gebethnera i Wolffa i Ungra i Banarskiego; w Niedzielę od 5-tej do 7-ej po południu, w kancellarji Towarzystwa Muzycznego, w Gmachu Teatrów, w dzień koncertu zaś w kassie przy wejściu do Resursy Obywatelskiej, od godziny 6 po południu. **Nadatki z wdzięcznością przyjmowane będą.** Początek o godzinie 8 wieczorem.

W Zakładzie Szycia Bielizny i Krawiecczyzny

Chmielna Nr 9, drukują się pod haft wprost na płótni w miejsce rysowania, narożniki do chustek, alfabety łaci skie, gotyckie, kwiatowe, cyfry, wstawki, kołnierzyki, zą ki, jakoteż teraz tak modne myszywania sznurkiem i t. Sprzedają **Pióra** strusie w różnych gatunkach, kolorach wielkościach, po cenach bardzo nizkich.—**F. D.**
1—6 — 5085 —

TIVOLI.

Dziś, to jest w Sobotę dnia 25-go Kwietnia roku bieżącego, **WIELKI KONCERT** komiczno-niemieckich śpiewaków, jak również na cytrze ustnej Harmonijce wirtuozów.

O S O B Y:

Panna **Rossini**, śpiewaczka oper.
Pani **Skok**, śpiewaczka serjo.
Panna **Rosa**, Chansonette.
Panna **Betti**, śpiewaczka komiczna.
Pan **Mützbauer**, wirtuoz na cytrze.
Pan **Skok**, na ustnej harmonijce.
Pan **Lebeurd**, komik.
Pan **Robert**, komik za damę.
Pan **Stankiewicz**, akompaniator.

Codziennie nowo urozmaicony program, który nabyć można przy wejściu. Wejście kop. 45. Początek o godzinie 8 wieczorem. **W. REINER.** 1—1 - 5177 —

TEATR WIELKI.
Dziś: **Faust.** — Jutro: **Flick i Flock.**

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Drzemka Pana Prospera, — Partja Pikiety.** — Jutro: **Helena de la Seigliere.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 25 Kwietnia 1874 roku.

Półimperiały Ros. rs. 5 kop. 90.
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 40.
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 9.
Austrjackie floreny w bilet. k. 65½.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE i KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	93	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	93	10	92	80
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	80	—	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	10	91	80
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	87	90	87	60
„ „ „ „ II s. .	87	30	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	30	78	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	107	50
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	97	—	96	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . / „ „ „ „ ostempl. .	165	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . / „ „ „ „ ostempl. .	162	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	89	—	88	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	145	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	112	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	235	—	230	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	123	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	510	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	101	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 136⅔.
Od Likwidacyjnych kop. 160.
Od Listów Zastawnych nowych kop. $170^{15}/_{18}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 33⅔
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. 15 rs. 107 k. 85
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 28 rs. 7 k. 26
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 30 rs. — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 52 rs. 96 k. 7½
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. 88, żądano rs. —.

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 24 Kwietnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs — k. — do sr. — k. — pstra i dobra rs. 8 k. 47½ do rs. 8 kop. 80, wyborowa rsr. — kop. — do rsr.— kop. — żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. 70 do rs. 6 k. —, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. — kop. — do rs.— kop. —, owsa rs. 3 kop. 45 do rs. 3 kop. 70, groch polny rs.— kop. — do rs.— kop. —, kartofli rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 40, siana od kop. — do 45, słoma od kop. 25 do kop. 27½ za pud.

— **Okowitę** płacono dnia 23 Kwietnia hurtową składniczą za garniec od kop. 195 do 195½. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 196 do 198.

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 4 cali 10.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz dalszy ciąg Kurjera i 2 Dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 90. · Sobota · Warszawa, d. 13 (25) Kwietnia 1874 r.

— *Bank Polski w Warszawie.* Nazasadzie Najwyższego rozkazu z dnia 24 Kwietnia (6 Maja) 1870 r., jak niemniej reskryptu JW. Ministra Finansów z dnia 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. za Nr. 7,532, oznaczającego ostateczny termin do wymiany wypuszczonych przez Bank Polski, z mocy Najwyższych Ukazów z dnia 21 Stycznia (2 Lutego) i 3 (15) Września 1841 r., biletów bankowych, a mianowicie:

a) 1-rublowych koloru orzechowego, emisji od 3 (15) Września 1857 r.

b) 3-rublowych perłowego koloru z różową siatką, emissji od 1 (13) Marca 1850 r.

c) 10-rublowych perłowego koloru z niebieskiemi na odwrotnej stronie ozdobami, emissji od 7 (19) Stycznia 1844 r.

d) 25-rublowych koloru perłowego z różowemi ozdobami, emissji od dnia 21 Października (2 Listopada) 1852 r.

Bank Polski podaje niniejszem do wiadomości powszechnej:

1. Że bilety jego powyżej wymienione, przyjmowane będą w Kassach skarbowych gubernij Królestwa Polskiego w podatkach i innych należnościach jedynie tylko do 1 (13) Lipca 1874 r., a w Banku i jego oddziałach jak dotąd.

2. Że po upływie tego terminu, wspomnione bilety będą przyjmowane tylko w Banku Polskim i jego oddziałach, w należytościach tymże przypadających, a także Kassa Banku wymieniać je będzie jedynie do 1 (13) Lipca 1875 r.

3. Że po upływie tego ostatecznego terminu, pozostałe w obiegu bankowe bilety uważane będą za umorzone i żadnej wartości niemające.

Warszawa 1 (13) Sierpnia 1873 r.

Prezes Rzeczywisty Radca Stanu, *Roguski.*
Naczelnik Kancelarji, Radca Kolegjalny, *J. Makulec.*

Kronika zagraniczna.

× *Kraków d. 17 kwietnia.* Umilkły fortepjany, skrzypce i inne instrumenta zstąpili z katedr prelegenci, a cały Kraków skupił się w teatrze. Choć *złe języki* usiłowały go zdeskredytować to przecież publiczność nie tak łatwowierna i dobroduszna, jak myślano, darzy go ciągłą sympatją.

Pełno też było na „Złych językach" wybornej komedji Laubego chłoszczącej ostro za nadużycia prasy (rzecz bardzo na czasie) pełno na „Wiśliczankach" i buffie Offenbacha „Wielka księżna Gerolstein!"

Amatorowie muzy wesołego maestra dostali świeżą strawę.

Niemałą sensację sprawił powrót pp. Ładnowskich na scenę krakowską. Ładnowskiego przyjęto w Otellu nie jako marnotrawnego suna, lecz jako wierne dziecię miasta, w którem talent jego zbudził się, wzrósł, zolbrzymiał, które on kocha, kochać musi i nad inne grody zawsze przeniesie.

Równie serdecznie, tym samym grzmotem oklasków powitano wstępującą na deski p. Hoffmann.

Na nieustającej wystawie obrazów prócz dzieł renomowanych malarzy ogólną zwracają uwagę doskonałe obrazki rodzajowe Gidorowicza, piękne studjum Piwnickiego, obraz Chełmońskiego i innych. Tworzy się uwagi, godna szkoła polskich malarzy.

Rzeźbiarstwo ma mniej adeptów. Młodsi, jak ceniony Trembecki, zbyt powolny a utalentowany Kurzawa niczem się teraz nie popisali małą wielce oryginalną nie pozbawioną talentu próbkę dał Jarzymowski.

Ruch na polu literackim żaden, mało kto pisze, nikt nie nakłada bo też nikt nie kupuje. W tych dniach odsłonięto znowu kilka smutnych stron naszego świata adwokackiego, nowy wydział masy Kirchmajerowskiej wytoczy proces dr. Faustynowi Jakubowskiemu jako „wspólnie" z Wyrobkiem wydelegowanemu do podniesienia funduszów masy z banku galicyjskego, o zwrot 43,000 złr.

Dr. Jakubowski zaś zrobił doniesienie sądowi, iż adwokat Markiewicz był wspólnikiem wyrobka w grze giełdowej.

Dzienniki i opinja twierdzą, iż doniesienie dr. Jakubowskiego jest bezzasadne a dr. Markiewicz ogólnie szanowany i poważany wytoczy proces oszczercy. Miłe rzeczy! — Wkrótce zbiorą się tu członkowie towarzystwa tatrzańskiego. Oby się tylko nie skończyło galicyjskim zwyczajem na wyborze prezesa!

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. marzec 1874 r.

1) za przewóz 47,678 osób . rs. 52,654 kop: 08½.
2) za „ 2,189,217 pud: tow: rs. 125,404 kop: 64.
3) dochody różne . . . . rs. 295 kop: 25.

Razem rs. 178,353 kop: 97½.

W miesiącu marcu 1873 r., dochód wynosił . . . rs. 106,202 kop: 77½.

Zatem w marcu 1874 r., dochód powiększył się o . rs. 72,151 kop: 20, czyli o 68%,

Od 1 stycznia do 31 marca 1874 r. wpłynęło . . . . . , . rs. 469,336 kop: 17½.

W tym samym czasie 1873 roku było dochodu . . . . . rs. 282,855 kop: 00½.

Zatem w roku 1874 więcej . rs. 186,481 kop: 17, czyli 66%.

(3—1) —4864—

MAGAZYN BŁAWATNY
MARKUSA STÜCKGOLD

Plac Żelaznej Bramy, Nr 413E, trzeci sklep od Ogrodu Saskiego,

otrzymał znaczne transporty różnych towarów bławatnych

NA SEZON LETNI

a przytem urządzono **WYPRZEDAŻ** wysortowanych towarów

po cenach znacznie zniżonych. 1—3 —5111—

Wysortowane koszyki sprzedają się po cenach kosztu.



Wózki i Welocypedy dla dzieci.
Kuferki palmowe do podróży.
Kosze do kwiatów (Jardyniery)
Koszyki do papierów, oraz
Koszyki do robót, kluczy i t. d.
Otrzymał w wielkim wyborze i poleca takowe



MAGAZYN

Ludwika Pürschel w Warszawie

1—3 — 5059 — przy Placu Teatralnym Nr 7.

Wysortowane koszyki sprzedają się po cenach kosztu.

Cena zniżona

„THE LITTLE WANZER"

oryginalne amerykańskie

Maszyny ręczne do szycia

do użytku familijnego, znane ze swej praktyczności, które otrzymały dwa Medale Zasługi na Wystawie Wiedeńskiej, a wynalazca takowych p. R. M, Wan,zer, zaszczyconym został Cesarsko-Austrjackim orde rem Franciszka-Józefa.

Cena obecnie zniżona na rs. 30,

oraz Maszyny tejże konstrukcji, lecz większe i silniejsze zwane „**The Wanzer et Comp.**, które za razem służą dla krawców i innych rzemieślników.

Cena obecnie zniżona na rs. 35.

FABRYKI R. M. WANZER et Comp w Hamiltonie. Ontario Canada w Ameryce.

Główny Agent na Królestwo Polskie Leopold Knoll

w Warszawie, ulica Czysta, Nr 638B (6)

Agentury na Prowincji:

1. w Lublinie u pp. St. Strejbel i Syn.
2. w Łodzi u p. Ottona Szwetyn
3. w Piotrkowie, u p: J. Grabowskiego.
4. w Radomiu u p. St. Żukowskiego.
5. w Kutnie u p. W. Tuszyńskiego.
6. w Kaliszu u p. T. Bibersztejn.
7. w Siedlcach u pp. Jezierski et Rykowski. 2—9 — 4629 —

Skład Wód mineralnych naturalnych,

przy Aptece

LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO,

Magistra Farmacji,

w Warszawie, ulica Marszałkowska, wprost Zielonego Placu.

Zawiadamia że nadeszły pierwsze tegoroczne transporta wód mineralnych naturalnych, świeżych, wprost ze zródeł, a mianowicie Emskich, Selters, Egerskich, Karlsbadzkich, Vichy i Marienbadzkich wszystkich gatunków, Giesshübler, Kissingen, Bones Bussang Contrexeville i Vals, oraz pastylek, soli i innych produktów powyższych źródeł, przyczem dalsze transporta codziennie nadchodzą i w niedługim czasie, wszystkie wody zagraniczne będą już na miejscu. **L. Ziemiński.** 3—6 —4850—

Nowo-otworzona Pracownia Strojów damskich, Bielizny, Hattów i znaków

Matyldy D.,

ulica Śto-Krzyzka Nr 7, zaopatrzony w znaczny dobór robót gotowych, przyjmuje wszelkiego rodzaju zamówienia szczegółowe, jako też całkowite wyprawy i wykończa z największą ścisłością w krótkim czasie. Przyjmują się także **PANNY** do nauki.
—5135—1—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

DOM

w ogrodzie, oddzielny, złożony z passażu, 3-ch pokoi, izby z kuchnią angielską, piwnicą, drwalnią, górą, ogrodem owocowym przed oknami, za cenę rocznie rs. 200 przy ulicy Grzybowskiej Nr 999e (66), stróż Jan wskaże.
—5113—1—3

Dwa DOMY murowane

obok siebie będące, każdy z placem frontowym, przy ulicy pierwszorzędnej położone, razem lub pojedyńczo są do sprzedania zaraz z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, może być także i sam plac pomiędzy temi domami sprzedany. Tamże jest LOKAL składający się z 4 lub 6 pokoi, kuchni i innych wygód gospodarskich do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Wiadomość na ulicy Karmelickiej Nr 3 nowy, u Właściciela na 1-em piętrze. —5132—1—2

Pralnia Wiedeńska

poszukuje odpowiedniego lokalu z osobnem podwórzem lub ogrodem, od Ś-go Jana lub Ś-go Michała, złożonego z kilku obszernych salonów na dole i na piętrze, w niewielkiej odległości od miasta. Wiadomość na Lesznie Nr 62. —5127 1—3

Ktoby posiadał

PLAC

do sprzedania, położony w blizkości środka Warszawy, powierzchni od 4,000 do 6,000 łokci kwadratowych, raczy zgłosić się bez pośrednictwa osób trzecich do Kancellarji Stanisława Radwańskiego Obrońcy, (ulica Grzybowska Nr 13), celem porozumienia się w warunkach sprzedaży. —5136 1—3—

PRAWDZIWA

Saska Porcelana.

Talerzy tuzinów 10, filiżanki, półmiski i t. p. za bardzo przystępną cenę, jest do sprzedania przy ulicy Samborskiej Nr 1/1920/1, na 1-m piętrze, Nr 7 mieszkania. —5145 1—3

INSTRUMENT NIWELACYJNY,

z fabryki Chevalier'a w Paryżu, jest do zbycia przy ulicy Złotej Nr 16, mieszkania 3.
—5142—1-1

Bardzo tanio!

Do sprzedania **Szafa** do książek orzechowa i **Biurko** mahoniowe. Nowy-Świat Nr 33, w lewej oficynie na parterze.
--5150—1—2

Do Składu **Julji Jabłońskiej**, dawniej Grochmana, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8, nadszedł transport świeżych

letnich towarów,

oraz **oksfortów i wełnianych materjałów,** po cenie jak najniższej.
—5065—1—3

Jest do sprzedania

Maszyna kontynentalna

do robienia wód gazowych na prowincji w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Wielkiej Nr 13, mieszkania Nr 39, od godziny 2-giej do 5-tej po południu. —5105—1—3

Rsr. 1,500.

Agronom teorytycznie i praktycznie wykwalifikowany, posiadający chlubne rekomendacje, poszukuje posady na Zarządzającego w znaczniejszych dobrach, za wystawieniem powyższej lub znaczniejszej kaucji. Reflektanci raczą złożyć swe adresa i warunki, pod literami X. F. 478. —5063—1—2

Oficyna piętrowa murowana

z piecem i kominem parowym, z oddzielnym dziedzińcem, na fabrykę zduńską lub inny jaki zakład ogniem idący, do wynajęcia od Śgo Michała. Wiadomość u właściciela domu, ulica Leszno, Nr 62 nowy.
—5137—1—3

Szafa grająca

mahoniowa, z siedmiu wałami i **Stół grający** mahoniowy, z dwoma wałami, grający dwadzieścia trzy sztuk, są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Miodowej, w domu Mrozowskiego, pod Nrem 482, w Dystrybucji. —5053—1—3

Za pomocą Optometru

dobieram do każdego wzroku

Okulary i Konserwy,

w oprawach stalowych, rogowych, szyldkretowych i złotych. Nadto posiadam znaczny wybór **Lorynetek** damskich i mężkich, zwanych Pincenes, **Perspektyw** teatralnych i polowych.
Julian Weissblum Optyk.
Ulica Nowo-Senatorska Nr 477a, obok Apteki.
—4982—1—3

Potrzebny jest zaraz

DOM

w środku miasta położony. Zgłosić się należy do W-go Adwokata Gostomskiego, ulica Długa Nr 12. 5166—1—1

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 69, przyjmuje się

wszelką bieliznę

do szycia na maszynie lub w ręku, damską i męzką i najakuratniej wykonywa się w najnowszych fasonach, za bardzo przystępną cenę, mieszkania Nr 10.—**J. R.** —5121—

Potrzebną jest od 1-go Czerwca r. b.

summa 8 do 9,000 rs.

na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, wartości rs. 30,000, gdzie miejska pożyczka nie zaciągnięta, na umiarkowany procent i bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w składzie Materjałów Aptecznych W-go Zeuschner obok Resursy Kupieckiej. —5138—1—3

Na korzystnych warunkach, jest do sprzedania zaraz

DOM

murowany dwupiętrowy, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w miejscu, Nowogrodzka ulica, Nr domu 14.
—4852—3—3

W dominium Siedlątków jest do **wypuszczenia w zastaw lub dzierżawę**

BROWAR

wraz ze sklepem i składem na chmiel i jęczmień, oraz stosowną ilością ziemi. Tamże potrzebny jest **Rządca** z kaucją od Ś-go Jana r. b., wakuje także od Ś-go Wojciecha **posada pomocnika Agenta Tow. Ubezp.** Bliższa wiadomość na miejscu. Adresować trzeba do Jabłkowskiego w Wólce Siedlętkowskiej przez Kutno i Porczyny.
—4890—3—3

ZAWIADOMIENIE

z handlu Braci WRÓBEL
od dnia 1 (13) Kwietnia 1874

ceny

MASŁA

zniżone

PP. Restauratorzy i Kuchmistrze znajdą tamże towar odpowiedni i lepszy jak za Żelazn[illegible]
7—0

(Patrz Dodatek)

Obwieszczenie.

Cukiernia pod firmą „**Jan Kadecz**," w Warszawie w domu pod Nr 497 lit. C przy ulicy Senatorskiej i Krakowskie-Przedmieście narożnie znajdująca się, z dwoma billardami palisandrowemi, z rekwizytami do nich należącemi, rygałami i utensylijami, tudzież z wszelkiemi ruchomościami do cukierni tej należącemi i zapasami wyrobów cukierniczych, jakie się znajdować będą, na żądanie Sukcessorów po Janinie Józefie Kadecz i na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego, sprzedaną będzie przez licytację publiczną w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. 1874 o godzinie 10 rano przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą. Licytacja ta zacznie się od summy rs. 3000. Wadjum do licytacji wymagalnem będzie przed licytacją w summie rs. 1000. Warunki dalsze u podpisanego Rejenta i u Adwokata Hoffmana, każdego czasu przejrzane być mogą. W braku kunkurentów na ogół, wszystkie ruchomości i przadmioty: meble, sprzęty, garderoba, pościel po Janie Kadecz pozostałe, spisem inwentarza objęte, szczegółowo sprzedane zostaną, za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające, poczynając od terminu powyższego, aż do zupełnej wyprzedaży.

Michał Rapacki, Rejent.

2—3 — 5070 —

Kommisja Rządowa Sprawiedliwości

ogłasza, iż w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe, w gmachu Nr 591 sprzedane zostaną przez publiczną licytację więcej dającemu, różne utensylja, oraz przedmioty z użycia wyszłe, których spis z ustanowioną ceną, przejrzeć można codziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych w Wydziale Administracji i Kontrolli tejże Kommisji.

Postępujący najwyższą za te przedmioty cenę, winien takową natychmiast na ręce sprzedającego uiścić i w ciągu 24-ch godzin ze składu w pałacu Kommisji Sprawiedliwości ich usunąć.

W Warszawie dnia 11 (23) Kwietnia 1874 r.

Z upoważnienia Dyrektor Kancelarji Komisji Rządowej Sprawiedliwości w zastępstwie **Zaborowski**, Nacz. Wydz. 1—1 —5161—

Francuzki, Polki i Angielki,

na demi-place, z wyższemi i niższemi kwalifikacjami.—**Nauczyciele** różnej narodowości, żądają posad za pośrednictwem **Emilji Dobieckiej**, pod Nrem 5 domu, ulica Nowe-Senatorska. — Tamże żądane są zaraz **Bony Niemki**.— **Osoba** do towarzystwa, w średnim wieku, życzy w Warszawie lub na Prowincji przyjąć miejsce, lub do zarządu domu. —5167—1—3

Ktoby sobie życzył

OSOBY

w średnim wieku dla **Opieki Macierzyńskiej** swych dzieci **podczas kuracji** w Ciechocinku lub Busku, raczy się zgłosić pod Nr 20 domu, mieszkania 15, w oficynie przy ulicy S-to Jerskiej. Tamże jest **Fortepian** do wynajęcia o 7-iu oktawach. —4480—3—3

Rządca Dóbr,

żonaty, w sile wieku, b. uczeń Szkoły Agronomicznej w Marymoncie, poszukuje posady Administratora lub Rządcy od S-go Jana r. b. w Królestwie lub Cesarstwie, posiada świadectwa rekomendacyjne z 15-to-letniej praktyki. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 33 nowy, mieszkania Nr 1. —5125—1—3

Potrzebna jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona do strojów i kapeluszy, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej. Nowy-Świat Nr 49. —5152—1—1

Potrzebna jest

PANNA

uzdatniona do roboty sukien, także podręczne i do nauki, do Pracowni **A. Barcickiej**. Nowy-Świat Nr 8, w lewej oficynie na 1-m piętrze. — 5106—1—3

Potrzebna jest zaraz

PANNA

do szycia na maszynie i znająca się dobrze na krawieczczyźnie. Ulica Chmielna Nr 6 nowy, mieszkania 17, od 9 do 6 godziny każdodziennie, prócz świąt. —5162—1—1

Potrzebna jest zaraz

PANNA

do szycia na maszynie i podręczna. Ulica Nowomiejska Nr 1 nowy, 2 piętro, mieszkania Nr 9. —5123—1—1

Potrzebna jest

PANNA

szyjąca biegle bieliznę na maszynie. Ulica Gołębia Nr 10, drugie piętro, Nr 5 mieszkania. — 4923—2—3

EKONOM

wykwalifikowany, z chlubnemi świadectwami, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej Nr 18 nowy, u Wawrzyńca Albrychta. - 5122—1—3

BONA

albo **NAUCZYCIELKA** do początków, Polka lub Niemka, potrzebna jest zaraz do jednego dziecka, przy ulicy Mazowieckiej Nr 16, na 2 piętro, Nr 5 mieszkania. Zgłosić się można codziennie tylko między godziną 2 a 4 po południu. —5120—1—1

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od dnia 25 Kwietnia r. b. w **Zakładzie mojem** przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 20 nowym dostać można

Śniadań, Obiadów i Kolacji

ze świeżych i zdrowych produktów. przeznie samego smacznie i czysto przyrządzonych, po cenie nader umiarkowanej. Oprócz tego dostać można dobrej **Kawy** i **Herbaty** w każdej porze. Zadaniem mojem i dążnością, li tylko zadawalniać swoich konsumentów, a tem samem, zyskiwać sobie łaskawe względy Szanownej Publiczności.

Wszelkie zamówienia gastronomiczne poza domem, także przyjmuję.— Z szacunkiem, **Józef Lewtakowski**. —5165—1—3

PRAWDZIWE MAKARONY włoskie,

w 30 przeszło odmianach, otrzymał Handel Win, Owoców i Delikatesów

BRACI WRÓBEL

i takowe poleca.

Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła S-go Krzyża. 6—0—4549—

KUCHNIE NAFTOWE

(Kieszonkowe zwane)

patentowane za granicą, w znacznym zapasie wraz z naczyniami do tychże poleca

SKŁAD LAMP

M. PERKOWSKIEGO

przy ulicy Bielańskiej Nr 12, w domu W-go Zawiszy. —4694—4 5

Do sprzedania za Rs. 2,500

DOMEK

wraz z stajniami, wozowniami i komórkami, przynoszący dochodu rs. 330, zdatny dla dorożkarza, fabrykanta i t. p., w bliskości ulicy Chłodnej, z placem frontowym. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 2 nowy, a miesz kania 9. — Tamże jest **Garnitur Mebli** mahoniowych do sprzedania. —5160—1—3

KREDENS

wielki, używany, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 399 (16), stróż wskaże. —4877—3—3

ROBOTNICY

zdolni do robót młynarskich, stolarskich i innych, oraz dziewczęta obeznane z pakowaniem, mogą zaraz znaleźć miejsce w fabryce Gustawa Ritter, ulica S-to Jerska Numer 24. 1—1 — 5176 —

75 proc. korzyści!

Do Fabryki w Warszawie, potrzebnym jest **wspólnik** z kapitałem **5000 rubli**, ktoryby także zajmował się interesami. Adressa proszę nadsyłać pod lit. L do Redekcji Kurjera Warszawskiego.

1—3 — 5175 —

Naukę Buchhalterji, Korrespondencji kupieckiej, Kroju Sukien, Bielizny i szycia na maszynie, Introligatorstwa, wyrobu Kwiatów, kroju Rękawiczek,

i t. p., pobierać można w Spółce Połączonej Pracy Kobiet przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28, za opłatą 5 rs. miesięcznie od wybranego przedmiotu. Tamże od S-go Jana r. b. Osoby płci żeńskiej mogą wynajmować pomieszkania. —4834—2—3

Do sprzedania, wydzierżawienia lub oddania w zastaw pod bardzo korzystnemi warunkami

POSSESJA

na Pradze. Gotówka wymagana **zaraz** rs. 4,000. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 50, mieszkania Nr 12, od godziny 12 do 1 i pół i od 7 do 9 po południu. —4825—3—3

Jest do sprzedania piękny

Zegar,

zdatny do pierwszorzędnych sklepów, restauracji, lub magazynów za przystępną cenę przy ulicy Szerokiej-Freta Nr 7 nowy, drugie piętro od frontu w mieszkaniu Czarneckiego, wiadomość powziąć można od godziny 10-tej zrana, do godziny 3-ej po-południu. 1—3—5169—

Rs. 10,000

potrzebne są na hypotekę domu murowanego po małej summie Instytutowej, gdzie nawet pożyczka Towarzystwa Kredytowego Miejskiego jeszcze nie jest wziętą—a to bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na ulicy Nowolipie pod Nr 10, mieszkania Nr 6, codziennie między godziną 2-gą a 4-tą. 1—1—5153—

KAPITAŁY: 900 RS. i 1350 RS.

oddzielnie lub razem są do wypożyczenia na domy murowane w Warszawie, w średkiu miasta położone. Kapitały te mieścić się winny w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w hypotece lub fajerkasie. Wiadomość u Mecenasa Heicel, przy ulicy Miodowej Nr 484a. 1—2—5149—

Nowa Piekarnia,

z wszelkiemi utensyljami. z powodu słabości zdrowia Właściciela, położona w korzystnej miejscowości, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 21 w sklepiku. —4907—3—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28. na całe cegiełki po kop. 26. Handel **Braci Wróbel** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła S-go Krzyża. 63—0 .1,818 —

Jest do wypożyczenia

rubli 1,650,

na 1-szy numer hypoteki. Tamże wiadomość o **Pokoju** do wynajęcia na dole. Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 36 nowy, mieszkania Nr 3. —4858—3—3

Jest do sprzedania

BRYCZKA,

dobrze wyrestaurowana i nowy **Wolant**. Ulica Ogrodowa Nr 8 nowy. —5156—1—1

Zakład wyrobów koszykarskich, SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO, egzystujący przez lat kilka na Nowym Świecie, przeniesiony został na **ulicę Długą, pod Nr 557, nowy 32, (do domu Potkańskie** zwanym) wprost Hotelu Niemieckiego i także przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje w zakres koszykarski wchodzące.— Gotowe roboty na sposób **zagraniczny** jak i **krajowy**, jakoto: Kanapy, Krzesła, Fotele, Parawany, Szafki, Stoły do kwiatów, Kołyski, Kosze do bielizny, Kufry do podróży etc. są tam także do nabycia. 8—0 1133—

Dobra Kowala Stępocina

w gubernji i powiecie Radomskim położone, 10 wiorst od Radomia, 18 od Szydłowca, 2 wiorsty od szossy, przestrzeni dzies. 534½ (morgów 1069 prętów 21), w pięknem położeniu, z parkiem, ogrodami owocowemi i warzywnemi, oranżerją, są do sprzedania. Bliższe szczegóły na miejscu lub w Warszawie przy ulicy S-to-Krzyskiej Nr 7, w Pracowni Strojów Damskich i Bielizny. —5140—1—3

Zarząd Wapienny w Żarkach, wysyła do wszystkich stacji dróg żelaznych W.-Wiedeńskiej i Bydgoskiej i Warszawy

Wapno żareckie

doświadczonej dobroci, po kop. 50 za korzec 7-mio-pudowy, jakoteż i **Miał wapienny** po rs. 7 kop. 50 za cały wagon loco Myszków. Interesanci zgłosić się raczą listownie z zamówieniem, adresując do **Administracji Dóbr w Jaworzniku** p. Myszków, stacja D. ż. W.-W. —5147—1—3

Do sprzedania

z powodu wyjazdu, Materjał na suknię łokc 22, po rs. 2 łokieć, Bareżu łokci 24 po 37½ kop. łokieć, Batyst kolorowy łokci 22 po kop. 35 łokci, Kołdra atłasowa za rs. 20, Poduszki 2 puchowe wcale nie używane, dwie Nasypki jedwabne nowe, Falbana koronkowa szeroka 3 ćwierci łokcia rs. 3, Kołnierz tumakowy duży za rs. 20, mało używany.— Ulica Leszno Nr 13 nowy, mieszkania Nr 7, 2-gie piętro, od 10 rano do 5 po południu. 4855—3—3

ŚLIWKI TURECKIE

tegoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel**. Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła **S-go Krzyża**. —11,817—95—0

Z powodu zmiany interesu **całkowita**

WYPRZEDAŻ

towarów

Galanteryjnych i Perfumerji po cenach niżej kosztu, w Handlu

W. KOWALEWSKIEJ

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-tej Anny. —4361—5—6

Jest do sprzedania za 200 rubli



KARETA

na dwie osoby, fabryki Tackiego w Petersburgu. Obejrzeć można codziennie, do godziny 5-tej po południu w koszarach Żandarmskich; wskaże podoficer Jass. —4860—8—3

Ktoby miał lekki, tani



POWOZIK

do odsprzedania, zechce zostawić adres u Szwajcara hotelu Europejskiego. —5171—1—1

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania mały garnitur

MEBLI

mahoniowych, Serwantka jesionowa. Obrazy olejne i Sztychy, Zegar, Noży desserowych 6, Naszyjnik z pereł, Penuar i powłoczki haftowane, Suknia Szamoi kretonowa, kufer do srebra i różne drobiazgi. Ulica Bracka Nr 9, drugie piętro, mieszkania Nr 8, — od godz: 12. 1—3—5158—

PRACOWNIA

SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH,

B. Bykowskiej,

przy ulicy Bielańskiej Nr 15 nowy, wykończa Suknie i Okrycia podług najświeższych żurnali paryzkich, a to po cenach jak najprzystępniejszych. —3083—3—0

Do sprzedania

mały Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem kryty, Kozeta i Biórko damskie. Tłomackie Nr 9, 1-sza sień od placu nie dochodząc biura Posłańców Nr 12 mieszkania, 2-gie piętro. —5134—1—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

złożony z Kanapy, 2-ch Foteli i 6-ciu Krzeseł krytych rypsem wełnianym koloru orzechowego, Stół przed Kanapę, Stolik do kart i Szafa, wszystko mahoniowe. Obejrzeć można przy ulicy Złotej Nr 26. Stróż wskaże. —5139—1—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE ZUPEŁNIE NOWE

pochodzące z zakładu Zjednoczonych Stolarzy i inne gospodarskie rzeczy. Widzieć można od 11-tej rano, ulica Twarda Nr 5, dom Lewenberga, mieszkania Nr 9. 5 6 — 4157

Przy ulicy Miodowej pod Nrem 8 nowym, dom Lessera, mieszkania 14, są do sprzedania różne

MEBLE,

oraz różne sprzęty gospodarskie i pościel, wszystko w jak najlepszym stanie. Obejrzeć można i umówić się o cenę na miejscu, każdódziennie od godziny 12 do 4. —5114—1—3

DWA MAGLE WIEDEŃSKIE,

w dobrym stanie, są do sprzedania i do zabrania w każdem czasie, za przystępną cenę Ulica Leszno Nr 4 nowy, stary 655. 5129—1—1

Letnie mieszkanie,

do wynajęcia w blizkości Łazienkowskiego Parku, suche i czyste, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju, spiżarni i wspólnej kuchni. Na miejscu jest mleko i lód, a obok można dostać smaczno przyrządzonych obiadów. Wiadomość w Królewskich Łazienkach u nadzorcy ułańskich koszar. 1—3 —5151

Pokój Salka,

bardzo wygodny, ze świeżem powietrzem i z wszelką usługą dla Kobiet w czasie słabości za bardzo umiarkowaną cenę, jest każdego czasu do wynajęcia. Ulica Brukowa, dom W-go Szulca, Nr 390 na Pradze. Wiadomość u akuszerki. 1—6—5155—

W sąsiedztwie Wierzbna jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

złożone z 3-ch pokoi i kuchni. Wiadomość w handlu Win Frysztackiego, Nowy-Świat Nr 1. —5130—1—2

Za Wolskiemi rogatkami, tuż przy szossie i wprost stojącego opodal kościoła katolickiego, w domu murowanym parterowym pod Nrem 16, do najęcia od Ś-go Jana r. b. rocznie

MIESZKANIE

z 3 ch pokoi z kuchnią, komórką, piwnicą oraz górą i pralnią wspólnemi. Mięso i inne produkta w miejscu. Wiadomość tamże. —5117—1—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Salonik

o dwóch oknach, za rs. 8 miesięcznie, przy porządnej familji, na drugiem piętrze, Nr domu 20, mieszkania 24, ulica Elektoralna. —5116—1—2

MIESZKANIA kawalerskie,

tak na piętrze jak i na parterze, są do wynajęcia od Ś-go Jana w domu Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście Nr 52 nowy. —4878—3 3

Jest do sprzedania za przystępną cenę



Garnitur MEBLI

mahoniowych, Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł. Ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania 11. —3945—8—12



W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żórawiej, 5ty dom od Placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, Fotele, Napoleonki, Toalety, Klęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie marmurowe i inne po cenie umiarkowanej.

Adam Lewanowicz. —4502—3—6

LOKAL

od Ś-go Jana, na parterze od frontu, złożony z 5 pokoi i urządzeniem do gazu, kuchnią obszerną, piecem do pieczywa, wodociągiem, drwalnią i piwnicą, za cenę roczną 500 rs. Wiadomość u stróża, ulica Wiejska Nr 16. —5040—2—3

DLA OSÓB cierpiących.

Jest **MIESZKANIE** wygodne, suche, zaraz **przy lesie sosnowym**, o parę mil od Warszawy a wiorstę od kolei, może być wynajęte z meblami i usługą. — Mleka można dostać świeżego, oraz koni do kolei.—Wiadomość ulica Chmielna Nr 68 nowy, mieszkania 28 w oficynie. 2—3 —5083—

W domu przy ulicy Podwal, Nr 44, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

MIESZKANIA:

Pięć Pokoi, Kuchnia i Wygódka, na 2m piętrze, za rs. 500.

Cztery Pokoje, Kuchnia, na 3m piętrze, za rs. 300.

Dwa Pokoje, Kuchnia, na 2m piętrze, za rs. 200.

Dwa Pokoje, Kuchnia, na Sklep, Kawiarnię lub Szwalnię, za rs. 240.

Tamże jest do sprzedania **Dubeltówka** nowa, systemu Lankastra, ze wszystkiemi przyborami, za rs. 80.

Wiadomość u Właściciela Domu do 10tej rano, i od 5ej do 7ej po południu. 3—3 —4730—

Mieszkanie,

składające się z 2 pokoi odnowionych, 1 przedpokoju i kuchni, do wynajęcia każdego czasu na kwartał, w cenie rs. 150 rocznie. Dłuższe wanajęcie stosownie do umowy. Wiadomość u W-go Rodwańskiego Obrońcy, ulica Grzybowska Nr 13 nowy. —5033—2 3

W domu Nr 47 przy ulicy Marszałkowskiej, do najęcia od Ś-go Jana r. b.

APPARTAMENT 1-go piętra

składający się z 9-ciu pokoi, z balkonem od frontu i podwórza, passażu, obszernej kuchni, z alkową, łazienki, spiżarni, wygódki, góry, komórki i 2 piwnic, z zaprowadzeniem gazu w całem mieszkaniu, z wodociągiem i zlewem; również **mieszkanie** w oficynie na 1-em piętrze z 2 pokoi, z przedpokojem, kuchnią, oraz piwnicą, tak samo z urządzeniem gazu i wodociągu, które może być połączone z powyższym appartamentem. 2—3 —5032—

Jest zaraz do wynajęcia

Pokój

umeblowany z usługą i na żądanie ze stołem. Ulica Królewska Nr domu 5, mieszkania 6, na pierwszem piętrze od frontu. —5021—2—3

MIESZKANIE

parterowe, z 4-ch, 5 ciu lub 6-ciu pokoi, i kuchni z ogrodem i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, samo w sobie, światłe, suche i w czystem powietrzu, przy ulicy Sosnowej N. 6, róg Złotej, od Ś-go Jana. Może być ze Stajnią i Wozownią. —4636—3—6

W domu pod Nrem 1403 (nowy 58) przy ulicy Marszałkowskiej do najęcia od 1-go Lipca r. b.

APARTAMENT

1-go piętra z balkonem, złożony z 7-miu dużych pokoi, spiżarni, kuchni i innych wygód gospodarskich, który może być użyty na Kantor lub Biuro. Wiadomość u Właściciela domu. —4628—3 3

RÓŻNE LOKALE

duże i małe, są do wynajęcia od 1-go Lipca w domu pod Nrem 15, przy ulicy Twardej. Wiadomość u stróża Jana. —4393—4—6

MIESZKANIA dwa do wynajęcia

przy ulicy Łuckiej Nr 14 nowy, 1-sze Pokój duży z kuchnią i piwnicą od ogrodu, 2 gie 3 pokoje z kuchnią i piwnicą, wraz z owocowym, kwiatowym i warzywnym ogrodem, wchód z pokoju bawialnego do ogrodu, mieszkanie to może być wypuszczone na Letnie, w tym domu można dostać Mleka prosto od krów, w każdym czasie. Wiadomość u właściciela domu. —4898—2—2

Z powodu wyjazdu jest do natychmiastowego wynajęcia

TRZY POKOJE,

przedpokój, kuchnia z 2-ma wchodami.—Ulica Złota Nr 12. Tamże są różne lokale do wynajęcia od Ś-go Jana za przystępną cenę. —4598—3—3

Do wynajęcia zaraz

POKÓJ

z kuchnią na dole. Ulica Złota, dom Miszewskiego Nr 13 nowy. —4966 2—3

POKÓJ parterowy o 2-ch oknach,

przy familji, dla osoby przyzwoitej płci żeńskiej, do odnajęcia każdego czasu. Ulica Daniłowiczowska Nr 6 nowy —5007—2—3

TRZY POKOJE

elegancko umeblowane i przedpokój, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej, w domu pod Nrem 79 na pierwszem piętrze do wynajęcia zaraz do Ś-go Jana.—Tamże jest do sprzedania **Fortepian** palisandrowy z fabryki Hofera za rs. 250.—4848—3—6

W Targu Rybińskiego

SKLEP

duży, z mieszkaniem; obecnie znajduje się w nim magazyn obówia damskiego, wprost 3-ch złotych Krzyży, od 1-go Lipca r. b. lub zaraz, z nieprzewidzianych okoliczności, z całem eleganckim urządzeniem, jest do odstąpienia lub do wynajęcia. Wiadomość w tymże sklepie lub u gospodarza. —5126—1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, w każdym czasie do odstąpienia

SKLEP

Sasko-Norymbergsko-Galanteryjny, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 1307, 54 nowy, w punkcie bardzo ożywionym. Wiadomość na miejscu. —5069—1—3

SZUWAKS GLICERYNOWY,

nie niszczy skóry, nadaje jej miękkość i elastyczność, czarność i połysk lakieru, sprzedaje się w składzie Atramentu Aptekarza ŻOŁNOWSKIEGO. Ulica Niecała Nr 8.

UWAGA. Należy dobrze nacierać szczotką obuwie, gdyż przez to gliceryna wsiąka w skórę i lepszy połysk występuje. -5170—1 3

Jest do sprzedania

5 Koni,

młodych, rassowych, przyprowadzonych ze wsi. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim u stróża, w podwórzu tegoż Hotelu, gdzie są umieszczone. Tamże jest do sprzedania **BYK** stadnik, pełnej krwi Hollenderskiej, trzyletni, oraz **BRYCZKA** na fason węgierski, roboty Warszawskiego fabrykanta powozów. —5163—1—1

RÓŻNE Mieszkania Letnie,

są do wynajęcia w Grochowie II-gim, po cenach przystępnych. Wiadomość na miejscu u Administratora. —5118—1—6

Mieszkania Letnie

w majętności Potok, za rogatką Marymontską położonej, w pięknem położeniu nad Wisłą, otoczone lasem i łąkami, są do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. —4525—3—3

DWA POKOJE

umeblowane, od frontu na 2-m piętrze, przy ulicy Senatorskiej, pod Nrem 6, gdzie Cukiernia Vincentego, są każdego czasu do najęcia za rs. 25 miesięcznie, za oddzielną dopłatą można mieć pościel i usługę. Wiadomość w bramie, u kobiety sprzedającej pieczywo. —4866—2—3

SKLEP

obszerny i suchy, z oknem wysokim do wystawy, obecnie zajęty przez rzeźnika Oswalda, pod Nrem 28 przy ulicy Nowy-Świat, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość w miejscu. —4951—2—3

Od 1-go Lipca 1874 r., do wynajęcia dwa

SKLEPY,

przy rogu ulicy Rymarskiej i Senatorskiej obydwa razem lub pojedyńczo. Wiadomość u Rządcy domu, Rymarska Nr 2. —4830—2—3

DWA SKLEPY

jeden przy ulicy Senatorskiej, drugi przy ulicy Miodowej, oba w jednym narożnym domu, z wystawami, pakamerami i pokojami są do odstąpienia od Ś-go Jana r. b. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warsz. —5115—1—6

MLECZARNIA

przy ulicy Daniłowiczowskiej, istniejąca od lat kilku, na nowo została otworzoną z dniem 25 Kwietnia r. b., o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność. —5144—1—3



KLUCZYKI

około 7 sztuk, zgubione zostały w dniu b. m., w przechodzie od ulicy Granicznej i Nalewki, przez Ogród Krasiński. Upraszam się łaskawego znalazcy, aby takowe złożyć raczył przy ulicy Granicznej, w domu pod Nrem 11 nowym, do P. Wortman, 2-gie piętro, Nr 9 mieszkania, za stosownem wynagrodzeniem, jeżeli tego żądać będzie. —5048—2—3

W Zakładzie siodlarskim Hen...a Greilich, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1250, przypadkowo lub też przez omyłkę zatracono **laskę małą** w czarną skórę oszytą i gałką najzylbrową, na której był napis „Joszyn...“ upraszam łaskawie o odniesienie takowej do powyższego zakładu za nagrodą. 2—3—50..

MIESZKANIA LETNIE

do wynajęcia w Koszykach, N. 1753abc, każdego czasu

4 pokoje i kuchnia na 1-em piętrze, za rsr. 330.
3 pokoje i kuchnia na parterze, za rsr. 225.
Domek osobny, składający się z 3 pokoi i kuchni, za rs. 250.
1 pokój i kuchnia, na parterze, za rs. 100.
1 pókoj osobny na parterze, za rs. 60.

Wiadomość na miejscu, lub w Składzie Herbaty L. Krupeckiego, wprost statui Kopernika. 3—6 —4884—

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.